

Kraków
30-05-2012
DZ. / Nr 125

9

Młodzież gorszona w teatrze

Łukasz Jaje
Tarnów

Dwie matematyczki z tarnowskiego I Liceum Ogólnokształcącego broniąc moralności swoich uczniów zakazały im wyjścia do teatru. Nauczycielki dopatrzyły się w sztuce znanego szkockiego dramaturga Davida Harrowera (wystawianej z powodzeniem w Krakowie i w Warszawie) nadmiernego erotyzmu i promocji pedofilii.

Reżyser spektaklu od niedawna wystawianego w tarnowskim Teatrze im. L. Solskiego, stanowczo zaprzecza, by jego inscenizacja propagowała zakazane treści.

– Trudno dyskutować z kimś, kto nie widział sztuki. Proponuję obejrzenie spektaklu i dopiero po przedstawieniu podzielenie się opinią – mówi Tomasz Gawron, reżyser „Blackbirda”.

Fakty 24 Strona 3

Nauczycielki zakazały wyjścia na spektakl. Uznały, że sztuka, której nie widziały, propaguje pedofilię

Dramat w tarnowskim teatrze, burza w liceum

Łukasz Jaje

Tarnowski Teatr im. Ludwika Solskiego w Tarnowie dramatem „Blackbird” Davida Harrowera propaguje treści pedofilskie? Do takich wniosków doszły nauczycielki z miejscowego I Liceum Ogólnokształcącego, które zablokowały wyjście na spektakl dużej grupy uczniów.

Decyzja została wydana na podstawie tego, co panie wyszperały w internecie. Nauczycielki „Blackbirdu” nie oglądały.

– To krzywdzące, gdy ktoś podejmuje się oceny, w ogóle nie oglądając spektaklu. „Blackbird” widziało co najmniej kilkaset osób. Większość jest pod wrażeniem nowej sceny, bliskości aktorów i ich gry oraz koncepcji reżysera – mówi Rafał Balawejder, dyrektor naczelny Tarnowskiego Teatru im. L. Solskiego.

Przedstawienie dla „Solskiego” wyreżyserował Tomasz Gawron. Sztuka, którą napisał David Harrower, wystawiana była na wielu polskich scenach. Porusza problem romansu dorosłego mężczyzny z 12-latką. Z uwagi na kontrowersyjny temat, „Blackbird” w Tarnowie mogą oglądać osoby powyżej 16. roku życia.

Na widowni teatru miała zasiąść kilkudziesięcioposobowa grupa uczniów z I LO.

Ostatecznie większość do teatru nie poszła, bo dwie wychowawczynie, matematyczki, uznawały, że treści zawarte w spek-



W tarnowskim spektaklu „Blackbird” główne role grają Matylda Baczyńska (znana z „Plebani”) i Ireneusz Pastuszak

taklu są nieodpowiednie dla uczniów.

Z naszych ustaleń wynika, że panie po przeczytaniu opisu sztuki w internecie stwierdziły, iż „Blackbird” kłóci się z misją szkoły, bo propaguje pedofilię, a ponadto jest w nim za dużo erotyzmu.

Takiego problemu nie widziała dyrekcja. – Wyraziłam zgodę na wyjście uczniów do teatru – przyznaje w rozmowie z „Gazetą Krakowską” Małgorzata Wrześniowska, dyrektorka I LO. – Ostateczną decyzję pod-

jęli jednak wychowawcy – dodaje.

Jednej z matematyczek nie było w szkole. Druga przyznała, że sztuki nie widziała, jednak zaniepokoił ją opis. Stwierdziła, że to dyrekcja z uwagi na treść spektaklu nie wyraziła zgody na wyjście klasy.

Ci, którzy poszli jednak do teatru, nie zauważyli gorszących scen.

– Moim zdaniem sztuka jest bardzo dobra i porusza niezwykle istotny problem, który nadal stanowi temat tabu – tłumaczy

Renata Kurzawa, bibliotekarka z I LO, która była z grupą na „Blackbirdzie”. – Spektakl pokazuje przeżycia ofiary i sprawcy. Młodzież była zachwycona.

Długo dyskutowali na ten temat. Wiele osób chce jeszcze raz ją zobaczyć. – Trudnych spraw nie można zamiatać pod dywan i udawać, że nie istnieją – mówi jeden z uczniów, który nie chce oficjalnie wypowiadać się do gazety.

Krytyk teatralny Paweł Głowacki nie rozumie postawy wy-

chowawczyń. – Niestety, dość powszechną praktyką jest nauczycielska nadgorliwość w walce o moralność uczniów – mówi Głowacki.

– Rozumiem wychowawcze obawy tarnowskich nauczycieli. Ich decyzja powinna być jednak uzasadniona wcześniejszym obejrzeniem spektaklu – dodaje Kamila Klimczak, która grała w „Blackbirdzie” w krakowskim teatrze Bagatela.

W Tarnowie sztuka została wystawiona na nowopowstałym scenie underground, która

Komentarz

Kamila Klimczak, aktorka, która grała w krakowskiej inscenizacji sztuki „Blackbird”:

To przejmujący dramat, który stawia podstawowe pytania o granice ludzkich seksualnych zachowań. Jedno z tych pytań brzmi np.: czy możliwa jest miłość dojrzałego mężczyzny do nastoletniej dziewczyny? Harrower daje na nie jednoznaczną odpowiedź. Nie ma w sztuce przyzwolenia na związek z 12-latką. Bohater zostaje przez widzów uznany za winnego i jednoznacznie potępiony. Wina leży po stronie osoby dorosłej.

ma prezentować teksty kontrowersyjne. Jak widać, już debiut wywołał poruszenie u tarnowian przyzwyczajonych do unikania trudnych treści.

– Naszym celem jest pokazanie mieszkańcom, zwłaszcza młodym, że teatr to miejsce, do którego zwyczajnie warto pójść, by usłyszeć ciekawą historię, która ich dotknie – mówiła przed premierą „Blackbirda” dyrektorka artystyczna Ewelina Pietrowiak. Nie spodziewała się chyba, jak sztuka dotknie...

Współpraca Urszula Wolak